

Sygn. akt IV KS 52/19

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **S. S.**

oskarżonego z art. 271 § 1 i 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 grudnia 2019 r.

skargi Prokuratora Rejonowego w Z.

na wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 26 września 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 10 stycznia 2019 r., sygn. akt XVI
K (...),

p o s t a n o w i ł :

1. oddalić skargę,

**2. kosztami sądowymi postępowania w przedmiocie skargi
obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

S. S. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. za szereg czynów, opisanych w pkt I – XXXIV części wstępnej wyroku, polegających na wprowadzaniu w błąd przedstawicieli NFZ Oddział (...) w K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a wypełniających dyspozycję art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. Wymierzono mu za to karę roku pozbawienia wolności – której wykonanie zawieszono na okres próby długości 2 lat – a także karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych – ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych.

Orzeczenie to zaskarżył obrońca oskarżonego, stawiając mu zarzut obrazy przepisów postępowania i podnosząc między innymi kwestię dokonania ustaleń faktycznych przez Sąd *meriti* w sposób sprzeczny z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., jak również naruszenia prawa materialnego, tj. art. 286 § 3 k.k., poprzez jego niezastosowanie. Wniósł przy tym o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o zakwalifikowanie czynów oskarżonego jako przypadku mniejszej wagi i warunkowe umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 26 września 2019 r., sygn. akt VII Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C., dostrzegłszy potrzebę ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się oskarżyciel publiczny, składając skargę od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 26 września 2019 r., sygn. akt VII Ka (...) i zarzucając mu naruszenie art. 437 § 2 in fine k.p.k. w zw. z art. 455a k.p.k., poprzez błędne uznanie, że w sprawie konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości, a w konsekwencji uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 10 stycznia 2019 r., sygn. akt XVI K (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, podczas gdy brak jest przesłanek, wskazujących na taką konieczność, jak również wobec niezaistnienia pozostałych przesłanek do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a to przesłanek określonych w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 454 k.p.k. Podnosząc powyższe wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w C. w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać je sądowi I instancji do ponownego rozpoznania tylko w jednym z trzech przypadków: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz wówczas, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby reguły *ne peius*, wskazane w art. 454 § 1 i 3 k.p.k.

Sens instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego polega na ograniczeniu liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* jest niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego. Zadaniem Sądu Najwyższego, rozpatrującego skargę, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 25.01.2018, sygn. akt I KZP 13/17, jest wyłącznie skontrolowanie, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy wprost wskazał, że podstawą dokonanego przez niego rozstrzygnięcia jest potrzeba ponownego przeprowadzenia całości postępowania dowodowego przed Sądem I instancji – kwestia zaistnienia tej przesłanki była więc bezpośrednim przedmiotem refleksji Sądu Najwyższego.

Skarżący słusznie zauważa, że w aktualnym stanie prawnym możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego przez sąd II instancji w związku z brakami materiału dowodowego doznała silnego ograniczenia, a sąd odwoławczy zobligowany jest do uzupełnienia postępowania dowodowego tak, jak dalece jest to możliwe. Niemniej nawet obecnie zdarzają się sytuacje uzasadniające odstępianie od tego działania poprzez wydanie wyroku uchylającego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti*. Jedną z nich jest konieczność uzupełnienia, a zarazem kompleksowej oceny całości materiału dowodowego w związku z rażącym naruszeniem reguł przeprowadzania postępowania dowodowego. Okoliczność ta zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnia żadnych dowodów, na których opiera wyrok, albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone - naruszenie art. 410 bądź nieprawidłowo ocenione - naruszenie art. 7 k.p.k. (tak D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art. 539a k.p.k., pkt 45, Lex).

W niniejszej sprawie wystąpiła właśnie jedna ze wskazanych wyżej okoliczności, w związku z wadliwą, w świetle wymogów z art. 7 k.p.k., oceną przez Sąd *meriti* materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Jak zauważył Sąd

odwoławczy, Sąd Rejonowy nie dokonał w ogóle niezbędnego dla orzeczenia o odpowiedzialności karnej oskarżonego porównania dokumentacji każdego pacjenta z jego zeznaniami i wyjaśnieniami S. S.. Co więcej, Sąd I instancji ustalił kwotę szkody wyłącznie w oparciu o opracowanie sporządzone przez nieustalonego personalnie pracownika NFZ, który samowolnie dokonał oceny realizacji umów z NFZ – co było zarezerwowane dla kompetencji Sądu. Pociąga to za sobą konieczność ponownego przeprowadzenia wszystkich dowodów i poczynienia ustaleń faktycznych po wyeliminowaniu poczynionych wcześniej błędów, świadczących o nierzetelności prowadzonego postępowania sądowego - co uzasadnia potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (por. uchwała SN w składzie 7 sędziów, z dnia 22.05.2019 r., sygn. akt I KZP 3/19). Waga i skala naruszeń zasad gromadzenia i oceny materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy były tak duże, że nie dało się ich konwalidować w postępowaniu odwoławczym. Postępowanie takie – które postuluje skarżący – doprowadziłoby bowiem do rażącego zachwiania zasady dwuinstancyjności.

Zgodnie ze stanowiskiem Sadu Najwyższego, „wykazanie potrzeby przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo musi być powiązane z argumentacją potwierdzającą wadliwość przeprowadzenia wszystkich lub co najmniej zasadniczych dowodów w sprawie, której miałby dopuścić się Sąd I instancji” (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., IV KS 24/19). Nie ma wątpliwości, że naruszenia, których dopuścił się Sąd Rejonowy dotyczyły ustaleń okoliczności fundamentalnych dla określenia zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego. Zachodzi więc przesłanka uzasadniająca wyjątkowe odstąpienie od realizacji modelu reformatoryjnego kontroli instancyjnej.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.